

Sygn. akt VIII C 23/19

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lipca 2019 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Bartek Męcina

Protokolant: st. sekr. sąd. Ewa Ławniczak

po rozpoznaniu w dniu 26 lipca 2019 roku w Łodzi

na rozprawie

z powództwa (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego we W.

przeciwko B. C.

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt VIII C 23/19

UZASADNIENIE

W dniu 20 grudnia 2018 roku powód (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty we W., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wytoczył przeciwko pozwanemu B. C. powództwo o zapłatę kwoty 3.784,95 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podniósł, że przedmiotowa wierzytelność wynika z umowy pożyczki o nr (...) zawartej przez pozwanego w dniu 20 czerwca 2014 roku. Pozwany nie dotrzymał warunków umowy. W dniu 28 września 2018 roku powód zawarł z (...) umowę cesji, na mocy której przejął prawa do wierzytelności wobec pozwanego z tytułu umowy pożyczki.

(pozew k. 6-8)

Na rozprawie w dniu 26 lipca 2019 roku w imieniu powoda jego pełnomocnik nie stawił się – został prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy. Pozwany nie stawił się na termin rozprawy, pomimo prawidłowego wezwania, nie żądał przeprowadzenia rozprawy w swej nieobecności, nie złożył w sprawie żadnych wyjaśnień, w tym odpowiedzi na pozew. W związku z powyższym Sąd wydał wyrok zaoczny.

(protokół do wyroku zaocznego k. 40)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 18 lipca 2003 roku (...) Spółka Akcyjna w W. oraz (...) z siedzibą w L. zawarli umowę ramową przelewu wierzytelności.

(kserokopia oświadczenia P. Polska k. 23v.-24)

W dniu 28 września 2018 roku (...) z siedzibą w L. zawarł z powodem (...) Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym we W. umowę o przelew wierzytelności. W wyciągu z elektronicznego załącznika do umowy sprzedaży wierzytelności, o której mowa wyżej, zadłużenie pozwanego zostało oznaczone na łączną kwotę 3.742,72 zł.

(umowa przelewu wierzytelności k. 11-23, wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy cesji k. 25, okoliczności bezsporne)

W wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej nr S/284/81/ (...) z dnia 18 grudnia 2018 roku powód wskazał, iż zadłużenie pozwanego wynikające z umowy pożyczki o nr (...) wynosi według stanu na dzień wystawienia wyciągu 3.784,95 zł.

(wyciąg z ksiąg rachunkowych k. 10)

Pozwany do dnia wyrokowania nie uregulował wskazanego zadłużenia, dochodzonego przedmiotowym powództwem.

(okoliczność bezsporna)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, które nie były kwestionowane przez strony.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie powód (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty we W. nie wykazał swojej legitymacji czynnej do występowania w przedmiotowym procesie. Powód w żaden sposób nie udowodnił, że przysługuje mu wierzytelność w stosunku do pozwanego B. C. wynikająca z zawartej przez pozwanego z (...) Spółką Akcyjną w W. w dniu 20 czerwca 2014 roku umowy pożyczki o numerze (...) w wysokości dochodzonej przedmiotowym powództwem. Powód nie wykazał bowiem, że skutecznie nabył wierzytelność względem pozwanego od (...) z siedzibą w L., wobec niewykazania, że podmiot ten wcześniej nabył wierzytelność od (...) Spółki Akcyjnej.

Zgodnie z dyspozycją art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią, chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania.

W judykaturze ugruntowany jest pogląd, że oprócz wierzytelności istniejących, dopuszczalny jest przelew określonych wierzytelności przyszłych, a zatem wierzytelności, które w chwili zawarcia umowy jeszcze nie istnieją (por. m.in. wyrok SA w Białymstoku z dnia 7 czerwca 2013 roku, I ACa 72/13, LEX nr 1335614; wyrok SN z dnia 9 sierpnia 2005 roku, IV CK 157/05, LEX nr 346081; wyrok SN z dnia 30 stycznia 2003 roku, V CKN 345/2001, OSNC 2004/4/65; uchwała SN z dnia 19 września 1997 roku, III CZP 45/97, OSNC 1998/2/22). Tożsamy pogląd dominuje również w piśmiennictwie oraz doktrynie (por. Komentarz do art. 509 Kodeksu cywilnego, A. Rzetecka-Gil, Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania – część ogólna. LEX/el., 2011; Komentarz do art. 509 Kodeksu cywilnego pod red. A. Kidyba, Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania – część ogólna. LEX, 2010; A. Szpunar, Przelew na zabezpieczenie, artykuł, Rejent 1995/11/9; J. Widło, Umowa przelewu wierzytelności. Zagadnienia wybrane, artykuł, NPN 2002/1/67). Wprawdzie omawiana konstrukcja przelewu takiej wierzytelności nie wynika wprost z przepisów kodeksu cywilnego, ale podstawę obrotu takimi wierzytelnościami upatruje się w treści art. 555 k.c. i jak wyjaśnił Sąd Najwyższy, sam charakter wierzytelności przyszłych nie wyklucza ich przelewu (por. cyt. Komentarz A. G.; cyt. uchwała z dnia 19 września 1997 roku).

Wskazać należy, że sama kategoria wierzytelności przyszłych nie jest jednorodna. Jak akcentuje się w orzecznictwie (por. wyrok SN z dnia 26 marca 2003 roku, IV CKN 513/01, LEX nr 467473; cyt. uchwała z dnia 19 września 1997 roku),

obejmuje ona zarówno wierzytelności wynikające z czynności prawnych dokonanych pod warunkiem zawieszającym lub z zastrzeżeniem terminu, jak i wierzytelności, u podstaw których leży częściowo tylko zrealizowany stan faktyczny, uzasadniający ich powstanie (np. o wynagrodzenie przewidziane w umowie o usługi budowlane w okresie przed ich wykonaniem). Trzeci rodzaj wierzytelności przyszłych to wierzytelności, których powstanie jest w całości sprawą przyszłości, czyli co do których dotychczas nie zrealizował się żaden element stanu faktycznego koniecznego dla jej powstania, np. roszczenie o zapłatę ceny za niesprzedaną jeszcze rzecz. Wierzytelności te nie tylko nie istnieją, ale w stosunku do nich nie ma jeszcze żadnego tzw. śladu prawnego w postaci jakiegokolwiek stosunku prawnego, są one zatem jedynie czystą, hipotetyczną nadzieją powstania wierzytelności, stąd też wierzytelności te określane są mianem „wierzytelności nadziei” (por. cyt. Komentarz A. Rzeteckiej-Gil; Jerzy P. Naworski, Glosa do uchwały SN z dnia 19 września 1997 roku, III CZP 45/97, Radca prawny 1998/3/92).

Zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie nie budzi wątpliwości również kwestia, że zasady cesji wierzytelności przyszłych muszą odpowiadać ogólnym regułom dotyczącym przelewu wierzytelności. W konsekwencji zasadnicze znaczenie ma odpowiednie oznaczenie przedmiotu przelewu. Odpowiednie oznaczenie wierzytelności przyszłej – przy założeniu, że może ona przejść na nabywcę dopiero z chwilą powstania – niewątpliwie wymaga określenia danych, pozwalających ustalić w chwili powstania konkretnej wierzytelności, że to właśnie ta wierzytelność objęta była wcześniej zawartą umową cesji. Wierzytelności przyszłe muszą być przynajmniej oznaczalne w chwili zawierania umowy przelewu. Jak konsekwentnie podnosi się w doktrynie i orzecznictwie, minimalnym sposobem oznaczenia wierzytelności przyszłej jest wskazanie tytułu powstania wierzytelności - stosunku prawnego, z którego wierzytelność wynika, osoby dłużnika oraz wierzyciela (por. cyt. artykuł A. Szpunara; A. Szpunar, Glosa do uchwały SN z dnia 19 września 1997 r. III CZP 45/97, OSP 1998/7-8; por. wyrok SN z dnia 16 października 2002 roku, IV CKN 1471/00, Glosa 2007/1/10; wyrok SN z dnia 11 maja 1999 roku, III CKN 423/98, OSNC 2000/5/92; cyt. uchwała z dnia 19 września 1997 roku). Podzielić należy zatem wyrażony w piśmiennictwie pogląd, że warunkiem ogólnym cesji wierzytelności przyszłej jest jej indywidualizacja, powalająca ustalić w chwili zaistnienia określonej wierzytelności, że to właśnie ona objęta była wcześniej zawartą umową (por. Marta Litwińska, Glosa do uchwały SN z dnia 19 września 1997 roku, III CZP 45/97, PPH 1998/8/45-48; W. Jarzyński, Zmiany podmiotowe w umowach, artykuł, M.Zam.Pub. 2011/6/39-41; cyt. artykuł J. Widło). Konsekwencją powyższych rozważań jest wniosek, że przedmiotem umowy o przelew wierzytelności przyszłej nie jest sama wierzytelność, lecz jedynie jej ekspektatywa. Z chwilą dokonania cesji wierzytelności przyszłej nie następuje zatem przejście wierzytelności na cesjonariusza jako, że wierzytelność ta jeszcze nie istnieje w chwili zbycia. Wynikająca z takiej umowy oznaczona wierzytelność zostaje przeniesiona na cesjonariusza dopiero z chwilą jej powstania (por. cyt. wyrok SN z dnia 9 sierpnia 2005 roku; cyt. wyrok SN z dnia 30 stycznia 2003 roku; wyrok SN z dnia 26 września 2002 roku, III CKN 346/02, LEX nr 345523; cyt. uchwała z dnia 19 września 1997 roku). Pozostałe wierzytelności przyszłe z nieistniejących stosunków prawnych, których nie da się w wystarczający sposób zidentyfikować w chwili ich powstania (w szczególności „wierzytelności nadziei”), mogą być przedmiotem umów czysto zobowiązujących lub umów przedwstępnych, ale podkreślić należy, że do dokonania cesji konieczna wtedy będzie osobna umowa rozporządzająca (por. uchwała SN z dnia 19 września 1997 roku, III CZP 45/97; cyt. artykuł J. Widło).

Wskazać jednak należy, że w piśmiennictwie jest również prezentowane takie stanowisko, że w przypadku „wierzytelności nadziei” w ogóle brak jest możliwość obrotu takimi wierzytelnościami (por. cyt. Komentarz A. G.). Jak wyjaśnił J. N. w cyt. glosie do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 września 1997 roku, brak stosunku prawnego w przypadku takich wierzytelności „przemawia przeciwko traktowaniu ich zbywania jako przelew wierzytelności i przeciwko stosowaniu, również w drodze analogii, przepisów normujących cesję”. Podkreśla się, że niemożność jakiegokolwiek oznaczenia wierzytelności oraz niepewność, czy wierzytelność ta w ogóle kiedykolwiek powstanie pozostaje w opozycji do funkcji i charakteru regulacji prawnej przewidzianej przez art. 509 § 1 k.c., zaś stosowanie tego przepisu (choćby w drodze analogii) do w/w przypadków byłoby niewątpliwie jego nadinterpretacją oraz nadużyciem.

Jak wcześniej podniesiono umowa dotycząca „zbycia” takiej niedookreślonej wierzytelności może być traktowana wyłącznie w kategoriach umowy zobowiązującej/przedwstępnej, a jej skuteczność względem konkretnego, a jednocześnie nieznanego w dacie jej zawierania dłużnika, zależy od zawarcia kolejnej, osobnej umowy

rozporządzającej w stosunku do danej już skonkretyzowanej wierzytelności. Na marginesie przytoczyć w tym miejscu należy także pogląd wyrażany w orzecznictwie sądów powszechnych, zgodnie z którym, jeżeli wierzytelność nie istnieje w dniu zawarcia umowy, to zobowiązanie do dokonania przelewu nie powstanie. Umowa taka jest wówczas umową o świadczenie niemożliwe, która to umowa dotknięta jest nieważnością, stosownie do treści art. 387 § 1 k.c. (por. wyrok SA w Szczecinie z dnia 25 marca 2014 roku, I ACa 885/13, LEX 1461185; wyrok SA w Warszawie z dnia 30 czerwca 2004 r., I ACa 1404/03, Apel. W-wa 2005/3/22).

Przedkładając powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że źródłem zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem jest umowa pożyczki zawarta przez pozwanego z (...) S.A. w dniu 20 czerwca 2014 roku. Jak wynika z przedłożonego przez powoda „oświadczenia o dokonaniu przelewu praw z umowy pożyczki”, prawo do wierzytelności, o której mowa wyżej, miało zostać przeniesione przez pożyczkodawcę na rzecz (...) umową z dnia 18 lipca 2003 roku. Umowa ramowa przelewu wierzytelności została zatem zawarta 11 lat wcześniej aniżeli sama umowa pożyczki będąca źródłem zobowiązania pozwanego. Niewątpliwie w dacie zawarcia umowy ramowej z dnia 18 lipca 2003 roku wierzytelność pozwanego nie tylko nie była w żaden sposób zindywidualizowana, ale także nie istniała, tym samym umowy tej nie można traktować w kategorii umów z art. 509 k.c. Skuteczność takiej umowy względem dłużnika, co podniesiono wyżej, wymagała zatem zawarcia odrębnej umowy o charakterze rozporządzającym. Do dnia zamknięcia rozprawy strona powodowa nie przedstawiła żadnego dowodu potwierdzającego zawarcie takiej umowy.

Niezależnie od powyższych rozważań podnieść należy, że w umowie cesji z dnia 28 września 2018 roku wprost wskazano (par. 3.2 umowy), iż przeniesienie tytułu prawnego do wszystkich wierzytelności nastąpi ze skutkiem wstecznym na datę zawarcia umowy pod warunkiem (zawieszającym) zapłaty przez nabywcę na rzecz sprzedawcy ceny umownej najpóźniej w dacie zamknięcia transakcji zgodnie z postanowieniami par. 4.4. Do akt sprawy powód nie złożył jednak żadnego dokumentu, który dowodziłby spełnienia powyższego warunku, brak jest zatem podstaw do przyjęcia, iż do przeniesienia tytułu prawnego do wierzytelności rzeczywiście doszło. Powód nie złożył także aneksu zawierającego listę wierzytelności aktualną na datę zawarcia umowy, który – zgodnie z postanowieniami z par. 3.2 umowy cesji – miał zostać podpisany przez strony tejże umowy najpóźniej w terminie do 30 dni roboczych od daty zapłacenia przez cesjonariusza ceny umownej.

Również załączony do pozwu wyciąg z ksiąg funduszu sekurytyzacyjnego nie ma mocy prawnej dokumentu urzędowego, zatem nie stanowi dowodu tego, co zostało w nim zaświadczone i nie korzysta ze szczególnych uprawnień procesowych, co do jego mocy dowodowej w procesie przeciwko konsumentowi, jak w przedmiotowej sprawie. Powyższe przesądził Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 11 lipca 2011 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt P 1/10 (Dz.U. 2011, Nr 152, poz. 900). Tym samym jest to wyłącznie dokument prywatny, który sam w sobie nie dowodzi istnienia wierzytelności względem pozwanej, ani faktu jej nabycia przez poprzednika prawnego powoda. Jednocześnie przypomnienia wymaga, że treść oświadczenia zawartego w dokumencie prywatnym nie jest objęta domniemaniem zgodności z prawdą zawartych w nim twierdzeń. Zatem dokument prywatny nie jest dowodem rzeczywistego stanu rzeczy (por. wyrok SN z dnia 25 września 1985 roku, IV PR 200/85, OSNC 1986, nr 5, poz. 84). Dokument taki stanowi jedynie dowód tego, że osoba która go podpisała złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie.

Nabycia wierzytelności dochodzonej przedmiotowym powództwem nie dowodzi także, co jest zresztą oczywiste, złożona do akt kserokopia pisma z dnia 4 grudnia 2018 roku wzywającego do spłaty zadłużenia, która podobnie jak wyciąg z ksiąg funduszu może zostać potraktowana, co najwyżej wyłącznie w kategoriach dokumentu prywatnego. Jedynie na marginesie zauważyć należy, że w aktach sprawy brak jest dowodu, nie tylko doręczenia wskazanego pisma stronie pozwanej, ale choćby dowodu jego wysłania (nadania).

W konsekwencji uznać należy, że powód, od początku postępowania reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, w żaden sposób nie wykazał, że nabył wierzytelność względem pozwanego. Zgodnie zaś z treścią przepisu art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. W przedmiotowej sprawie to powód winien udowodnić, że nabył ze skutkiem prawnym wierzytelność względem pozwanego wynikającą z przedmiotowej umowy pożyczki, i że pozwany powinien zapłacić mu należność w opisanej pozwem wysokości. Stosownie bowiem do treści art. 232 k.p.c. to strony są obowiązane

wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. W przedmiotowej sprawie powód będąc podmiotem, którego istotną działalnością jest skupowanie wierzytelności pieniężnych na masową skalę, z uwagi na zakres prowadzonej działalności winien w sposób szczególny i niewątpliwy wykazać, że nabył ze skutkiem prawnym tę konkretną, określoną wierzytelność wobec wskazanej osoby, czego jednak w sprawie nie uczynił.

Przypomnieć przy tym należy, że obowiązujące przepisy (art. 207 § 6 k.p.c.) nakazują stronom postępowania przytaczanie okoliczności faktycznych i dowodów, co do zasady wraz z pierwszym pismem, w którym zajmuje stanowisko w sprawie (pozwie, odpowiedzi na pozew, sprzeciwie). Już zatem w treści pozwu powód winien niezwłocznie przedstawić wszelkie wnioski dowodowe i dowody na uzasadnienie swoich twierdzeń faktycznych (B. K., Rozważania o "braku zwłoki" jako podstawie uwzględnienia spóźnionego materiału procesowego na gruncie art. 207 § 6 oraz 217 § 2 k.p.c. Artykuł. S. P.. (...) -148). Wskazać bowiem należy, że § 2 art. 217 k.p.c. jasno wskazuje, że fakty i dowody winny być przytaczane „we właściwym czasie” pod rygorem ich pominięcia jako spóźnionych (por. Komentarz do art. 217 Kodeksu postępowania cywilnego: P. Telenga i inni, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. WKP, 2012; T. Żyznowski i inni, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Artykuły 1-366. Lex, 2013; B. Karolczyk, Rozważania o "braku zwłoki" jako podstawie uwzględnienia spóźnionego materiału procesowego na gruncie art. 207 § 6 oraz 217 § 2 k.p.c. Artykuł. St.Prawn. 2012/1/123-148).

Z opisanych powyżej przyczyn uznać należy, że powód nie udowodnił, że pozwany ma obowiązek zapłaty na jego rzecz, jako cesjonariusza, kwoty dochodzonej pozwem.

Jedynie na marginesie wskazać należy, że strona powodowa nie udowodniła również samego żądania pozwu, do akt sprawy nie został bowiem złożony żaden dokument, który potwierdzałby fakt zawarcia przez pozwanego przedmiotowej umowy pożyczki, zaś nawet w uzasadnieniu pozwu brak jest jakichkolwiek danych i twierdzeń faktycznych, co do sposobu wyliczenia dochodzonego zadłużenia, tak w zakresie kapitału, jak i odsetek. Powód nie wskazał nawet dat i kwot, od których odsetki te wyliczono, tym samym brak jest możliwości jakiegokolwiek weryfikacji prawidłowości wyliczenia. W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że powołanie dowodów na wykazanie zasadności roszczenia, zarówno w aspekcie „czy się należy”, jak i aspekcie „ile się należy”, obciążało powoda już w pozwie. Powód powinien był w pozwie nie tylko jasno wykazać czego się domaga, ale też powołać dowody na wykazanie zasadności swojego żądania. Poza sporem bowiem pozostaje, że zawsze zachodzi obiektywna potrzeba powołania w pozwie dowodów na wykazanie zasadności swoich roszczeń w zakresie żądanej ochrony prawnej.

W przedmiotowej sprawie Sąd wydał wyrok zaoczny, z uwagi na spełnienie przesłanek z art. 339 § 1 k.p.c. i art. 340 k.p.c. Oczywiście, wydanie wyroku zaocznego nie przesądzało o uwzględnieniu powództwa. Zgodnie z utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego, przewidziane w art. 339 § 2 k.p.c. domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda dotyczy wyłącznie strony faktycznej wyroku i nie obowiązuje w zakresie prawa materialnego. Domniemanie to zastępuje jedynie postępowanie dowodowe i to tylko wówczas, gdy twierdzenia powoda nie budzą uzasadnionych wątpliwości (por. uzasadnienie SN z dnia 18 lutego 1972 roku, III CRN 539/71, OSNCP 1972/7-8/150). W przedmiotowej sprawie twierdzenia faktyczne powoda budziły jednak uzasadnione wątpliwości Sądu w świetle dokumentów załączonych do pozwu, a wskazanych we wcześniejszej części uzasadnienia, przy czym wątpliwość ta widoczna jest *prima facie*. Z całą stanowczością należy jeszcze raz podkreślić, że obowiązkiem procesowym każdego powoda jest wykazanie swojej legitymacji procesowej czynnej. W przypadku, gdy powód nie jest pierwotnym wierzycielem obowiązek ten aktualizuje się ze szczególną mocą bowiem nie może być żadnych wątpliwości, w świetle przedstawionych sądowi dowodów, że powód w istocie skutecznie nabył dochodzoną wierzytelność i w konsekwencji ma legitymację procesową czynną do wytoczenia powództwa dotyczącego nabytej wierzytelności. O czym była już wcześniej mowa, szczególną starannością muszą wykazywać się w omawianym zakresie podmioty, które w ramach prowadzonej działalności masową skupują wierzytelności.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd wydając w sprawie wyrok zaoczny oddalił powództwo w całości.